



Mosina - 31 marca 2013 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie



Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 145 (357)

Wydawca: Ks. proboszcz Edward Majka

wydawane od 1930 r.



CZAS RADOŚCI !

Śpiew Alleluja – wprowadza radość do liturgii i do serc wiernych. Ale ten czas radości w tym roku niespodziewanie zawitał już w połowie Wielkiego Postu... 13-go marca o 19.06 biały dym na Watykanie i o 20.06 oświadczenie Habemus Papam wywołały lawiny entuzjazmu, radości, euforii. Póki co cały świat cywilizowany jest pełen podziwu i uznania dla nowego papieża Franciszka. Oby ta radość była trwała ! Będziemy Wszyscy wierzący powierzać tego szlachetnego Człowieka Bogu. Uczynimy to w codziennej modlitwie indywidualnej ... nie czekajmy tylko na liturgiczne wspomnienie w kanonie mszy św. Alleluja będzie rozlegać się w przestrzeni religijnej, codziennie w liturgii mszy św., brewiarzu, w śpiewach zwłaszcza scholi młodzieżowej. Jak to przełożyć na codzienne życie? Dla młodzieży, która przez 3 lata przygotowywała się do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania taki szczególny dzień radości to data 13-go kwiecień – X. bp Zdzisław Fortuniak w tym dniu o g. 16.30 udzieli tegoż Sakramentu dojrzałości prawie setce naszych parafian. Radość tego dnia – Alleluja mszy bierzmowania trzeba będzie przenieść na codzienność. Z czystym i odważnym sercem, wpatrując się w Zmartwychwstałego i w naszego radosnego Przewodnika papieża Franciszka idziemy z ewangelią radości w świat. Radość naturalnie wkroczy wraz z coraz jaśniejszymi promieniami słońca, które wreszcie zdetronizuje zbyt długo panoszącą się w tym roku zimę! Wiele z pewnością powodów do radości znajdzie każdy z nas w życiu osobistym, rodzinnym, przyjacielskim.

Alleluja, nieśmy radość
Proboszcz X. Edward Majka

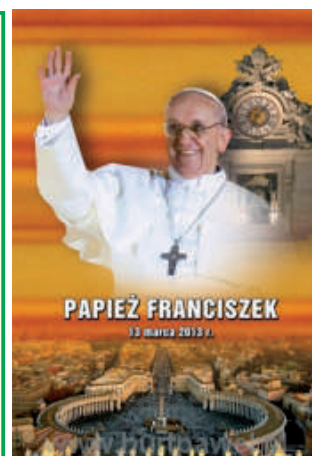
Przed nami najważniejsze z chrześcijańskich świąt. Upamiętniają one bolesną Mękę i radosne Zmartwychwstanie Boga, który stał się człowiekiem, by dać człowiekowi szansę na życie wieczne, by przekonać go, że życie jest silniejsze niż śmierć, jest ponad śmierć, jest ponad wszelkie wątplenie.

Chrystus zmartwychwstał! z głębi świątyni
Bije jak słońce ożywcza wiara.
I blask się wielki na świecie czyni,
I w proch upada wątplenia mara.(...)

Artur Oppman (Or-Ot)

Czytelnikom „Wiadomości Parafialnych” życzymy z serca pełnych radości świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Ksiądz Proboszcz Edward Majka i Redakcja „Wiadomości Parafialnych”



NIEDZIELA PALMOWA 2013 W PARAFII ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE



„Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie Hosanna na wysokościach”



„Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.” (Hbr1,1-2), który „stał się prawdziwym człowiekiem i przyjął na siebie wszystkie ograniczenia natury ludzkiej, ukazał miłość Boga na sposób ludzki, ukazał ją swoimi słowami oraz czynami, a przede wszystkim swoją męką oraz zmartwychwstaniem”. (opoka.net.pl)

Zmartwychwstanie Chrystusa jest wyrazem zwycięstwa Życia nad śmiercią, jest wyrazem nadziei na to, że możemy dostąpić życia wiecznego. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, niech rozważy słowa skierowane przez Apostoła Pawła do chrześcijan mieszkających w Koryncie: „A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma? Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara” (1 Kor 15,12-14).

Do swego chwalebego Zmartwychwstania przejść musiał Chrystus przez mękę śmierci. Wcześniej, jeszcze w Ogrójcu, upadł na kolana i modlił się: „Ojcze jeżeli chcesz, oddaj ten kielich ode mnie! Lecz nie moja a twoja wola niech się stanie”. W odpowiedzi na te słowa przybył Judasz na czele tłumowi i zdradzieckim pocałunkiem wydał Go w ręce tegoż tłumowi. Od tej chwili Chrystus pozostał w wielkiej samotności, wzmocnionej przez trzykrotne zaparcie się apostoła Piotra swego Mistrza.

Gdy Chrystus stanął przed Piłatem, oskarżono Go o podburzanie ludu, o to że zakazuje płacić podatki cesarzowi i że podaje się za Mesjasza - Króla. Gdy po raz drugi przed nim stanął, ten po rozważeniu rzekomych Jego win zauważył, że żadne z oskarżeń kierowane przeciw Niemu nie było słuszne i że nie dopuścił się żadnego czynu, który zasługiwałby na karę śmierci. Mimo to domagano się głośno ukrzyżowania Niewinnego.

Z pałacu Piłata droga prowadziła na Golgotę. Miejsce to jest wszędzie widoczne, cały świat więc mógł widzieć, jak „wzgardzony umierać musi, by hańba świata zniesioną została”. Ta postawa pokory stanęła ponad pychę, pychę zwyciężyła, a ukrzyżowany Jezus, modlił się za swych oprawców: „Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”. Ci zaś, którzy nie wiedzieli, co czynią, dzielili się między sobą szatami Chrystusa, drwili z Niego, nakazywali Mu, by Siebie wybawił. Potem wszyscy ujrzeli Jego bolesną śmierć.

Kiedy Jezus spotkał swoich uczniów po zmartwychwstaniu w drodze do Emaus, ci byli z powodu Jego śmierci zasmuceni: „A On rzekł do nich: O głupi i gnuśnego serca, by uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy. Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, by wejść do swojej chwały?” (Łukasz 24, 25-26).

Jezus miał świadomość, że pojednanie między ludźmi a Bogiem może odbyć się tylko wtedy, jeśli Mesjasz umrze za grzechy swojego ludu, bo „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.”

Wiesława Szubarga

Słów kilka o Wielkanocy

W Środę Popielcową zaczął się kolejny Wielki Post. Ale czy dzisiaj ten okres różni się od całej reszty roku? To zależy tylko od nas, czy będzie o czas zmian czy tylko zmian dekoracji w domu. Przez 40 dni mamy czas na refleksję i możliwość wprowadzenia zmian. Zaczynają się one od popiołu, przypomina on o kruchości ludzkiego życia. Kiedyś popiół służył również do czyszczenia brudnych ganków i zardzewiałych przedmiotów. Ksiądz Jan Twardowski napisał, że „Proch uczy nas mądrego spojrzenia na życie, które jest przemijające”.

Wielki Post jest również czasem wielkich porządków. I nie chodzi o trzepanie dywanów czy mycie okien. Rachunek sumienia, spowiedź i żal za grzechy pomagają powrócić na właściwą drogę. „Grzechem nie jest to, że w piątek zjadłem kielbasę ale to, że zerwałem przyjaźń z Bogiem”. Atmosfera Wielkiego Postu pomaga odnowić zerwane więzi, pomaga

pracować nad sobą by odnaleźć to co najważniejsze. Wszystkie wysiłki, modlitwy prowadzą do tego najważniejszego w roku poranka. Wedy o świcie rozbrzmiewa radosne „Alleluja”. Czuje się wtedy radość z Bożego Zmartwychwstania, z przezwyciężenia grzechu. Ksiądz Jan Twardowski tak scharakteryzował wielkanocny nastrój: „Na Wielkanoc trzeba życzyć sobie każdej radości, także tej, że ciasto się nie przypaliło, nie udławiliśmy się mazurkiem, a na stole leżą kolorowe jajka. Przede wszystkim trzeba się cieszyć wielką radością, że może w nas zmartwychwstać Pan Jezus, że jest jeszcze ostatnia nadzieja dla grzesznika”. Wraz z Wielkanocą przychodzi wiosna, przyroda odradza się po mroźnej zimie, kwitną pierwsze kwiaty, zieleni się trawa. Człowiek również dostaje swoją szansę na odrodzenie, jednak czy z niej skorzysta, zależy od niego.

Asia Stiller

Pierwsza homilia Papieża Franciszka

• Msza św. zamykająca konklawe - 2013-03-14

Wędrować z krzyżem Pana

W czasie pierwszej Eucharystii sprawowanej pod przewodnictwem Papieża Franciszka czytanie zaczerpnięte z Księgi proroka Izajasza 2, 2-5, drugie z 1 Listu św. Piotra 2,4-9, zaś Ewangelię wg św. Mateusza 16, 13-19. Poniżej tekst homilii:



W tych trzech czytaniach jest coś wspólnego, to ruch. W pierwszym czytaniu ruch jest obecny w wędrowaniu, w drugim czytaniu ruch ten obecny jest w budowaniu kościoła; w trzecim, w Ewangelii, w wyznawaniu..

Wędrowanie, budowanie, wyznawanie. Wędrowanie – „Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej!”. To jest pierwszą rzeczą, którą powiedział Bóg do Abrahama. „Chodź w mojej obecności i bądź nienaganny”. Wędrowanie. Nasze życie jest wędrowaniem, i kiedy się zatrzymujemy, wszystko przestaje funkcjonować. Wędrować zawsze w obecności Boga, w świetle Boga, starając się żyć z tą nienagannością, jakiej Bóg żądał od Abrahama w swojej obietnicy.

Budowanie. Co do budowania Kościoła: mowa jest o kamieniach, kamieniach, które mają swoją trwałość, ale to kamienie żywe, namaszczone Duchem Świętym. Budowanie Kościoła, Oblubienicy Chrystusa, na tym kamieniu węgielnym, który sam Pan położył. Kolejny ruch w naszym życiu to budowanie.

A trzecim - wyznawanie. Możemy wędrować do woli, możemy budować wiele rzeczy, ale jeśli nie wyznajemy Jezusa Chrystusa, wszystko przestaje funkcjonować. Staniemy się pozarządową organizacją charytatywną, ale nie Kościołem, Oblubienicą Jezusa Chrystusa. Jeśli nie idziemy naprzód, wówczas stajemy w miejscu. Kiedy nie budujemy na skale, co się wówczas dzieje? Dzieje się tak, jak z dziećmi na plaży, kiedy budują zamki z piasku i wszystko się rozsypuje, nie ma trwałości. Kiedy nie wyznajemy Jezusa Chrystusa, to wów-

czas dzieje się tak, jak mówi Leon Bloy: „kto nie modli się do Boga, modli się do diabła”. Kiedy nie wyznajemy Jezusa Chrystusa, wyznajemy „światowość” diabła, światowość demona.

Wędrowanie, budowanie, wyznawanie. Ale sprawa nie jest taka prosta, ponieważ w wędrowaniu, w budowaniu, w wyznawaniu niekiedy pojawiają się wstrząsy, pojawiają się ruchy, które różnią się od ruchu wędrowania, są ruchami, które zawracają nas z drogi.

W dalszej części dzisiejszej Ewangelii jest przedstawiona szczególna sytuacja. Ten sam Piotr, który wyznał Jezusa Chrystusa, powiedział Mu: Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego, ja pójdę za Tobą, ale nie wspominaj o krzyżu, to nie wchodzi w grę. Pójdę za Tobą jakkolwiek inną drogą, byle bez krzyża. Kiedy wędrujemy bez krzyża, kiedy budujemy bez krzyża i kiedy wyznajemy Chrystusa bez krzyża, to nie jesteśmy uczniami Pana. Jesteśmy ludźmi tego świata, jesteśmy biskupami, kapłanami, kardynałami, papieżami, ale nie jesteśmy uczniami Pana. Chciałbym, abyśmy wszyscy po tych dniach łaski mieli odwagę, właśnie odwagę wędrowania w obecności Pana, z krzyżem Pana, budowania Kościoła na Krwi Chrystusa wylaną na krzyżu i wyznawania jedynej chwały, Chrystusa Ukrzyżowanego. I w ten sposób Kościół będzie się rozwijał.

Życzę nam wszystkim, aby Duch Święty, wstawiennictwo Matki Bożej i naszej, wyjednają nam tę łaskę: wędrowania, budowania, wyznawania Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego. Niech się tak stanie!

Modlitwa za Braci ze Wschodu

W Święto Trzech Króli, święto 6 stycznia br. do parafii mosińskiej nie przybył żaden z Mędrców. Gościliśmy za to Kapłana ze Wschodu, ks. Jana Garnarka z parafii Garadok spod Witebska, ze wschodniej części Białorusi. Kapłan opowiadał o powstaniu (po dziesiątkach lat) i rozwoju parafii.

Modlmy się w intencji naszych Braci w wierze ze Wschodu, aby pogłębiali kontakt z Jezusem przez Maryję, dawali świadectwo wiary w swoim środowisku i pociągali do zbawczego Światła innych. Czyńmy to zwłaszcza 6 dnia każdego miesiąca, na pamiątkę obecności ks. Garnarka przed 3 miesiącami.

RN

WRĘCZENIE MEDALIKA



W związku przeniesiem (z powodu Wielkiego Tygodnia) Uroczystości Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie na dzień 8

kwietnia br., **w sobotę/niedzielę 6/7 kwietnia w naszej parafii nastąpi poświęcenie i wręczenie Cudownego Medalika wiernym**, którzy pragną uświęcać się pod opieką i za pośrednictwem Maryi.

RYCERSTWO NIEPOKALANEJ

Następnego dnia, **6 kwietnia, w dzień Uroczystości Zwiastowania NMP osoby**, które szczególnie sposób chcą pogłębiać duchowość maryjną, bronić wiary i Kościoła w służbie Matki Zbawiciela, **będą mogły zawierzyć Maryi w Rycerstwie Niepokalanej i mieć nałożony Cudowny Medalik.**

Wierni pragnący wstąpić do Rycerstwa są proszeni o uprzedni kontakt z Księdzem Diakonem Gniewomirem Kujawą.

NABOŻEŃSTWO PIERWSZOSOBOTNIE

Pragniemy modlić się i błagać Maryję o wybaczenie wszelkich złewag, jakich dopuściliśmy się wobec Niepokalanego Serca Matki Odkupiciela.

Dla każdego z nas inaczej zaczyna się liczyć okres 5 sobót. **Zatem modlimy się w każdą pierwszą sobotę o godz. 17.00. Najbliższe nabożeństwo zostanie odprawione 6 kwietnia br. W szczególny sposób będziemy modlić się za Papieża Franciszka i za Braci ze Wschodu spod Witebska.**

Rycerz Niepokalanej

Człowiek z charakterem (Między człowiekiem a Bogiem)

„Błogosławiony mąż... w zakonie Pańskim wola Jego i nad zakonem Jego rozmyśla we dnie i w nocy” (Ps 1, 1-2).

Kilkadzieści lat temu dr Triolo we Włoszech, podczas dokonywania niebezpiecznej operacji dostał ataku serca. Zdobył się wówczas na maksimum wysiłku. Operację, od której zależało życie dziecka i matki, doprowadził do końca. Wkrótce po niej zmarł. Oddał swe życie na posterunku lekarza. Nie przerwał operacji, by ratować siebie, lecz sumiennie spełnił swój obowiązek. Doktor Triolo to człowiek z charakterem – człowiek, na którym można było polegać.

W obecnym rozważaniu zastanówmy się nad charakterem człowieka. Charakter życia, styl życia jest darem Bożego Serca. Wielkie charaktery kapłańskie i zakonne wykształciły się w szkole Bożego Serca. Serce jest miarą człowieka, serce decyduje, czy człowiek zdolny jest do poświęceń, do ofiary, do dotrzymania danej obietnicy. Kościół potrzebuje nie liczby kapłanów, zakonników, ale ludzi z charakterem. Prośmy na początku tego rozważania Serce Boże, aby każdy z nas był człowiekiem z charakterem, na którym zawsze można polegać! Ludzie nie dotrzymujący słowa, nie spełniają swoich obietnic i obowiązków. Choroba, której na imię niesumienność i słaba wola, obejmuje na ogół ludzi świeckich. Musimy pamiętać, że w skład pełnej osobowości wchodzi czynniki naturalne i nadprzyrodzone, a ideał, do którego dążymy, to właśnie pełny rozwój tych czynników. Dziś dużo mówi się i pisze o personalizmie. Personalizm katolicki opiera się w założeniach swoich na rozumie i objawieniu, a korzeniami swoimi sięga Trójcy Świętej i do niej zmierza. W Trójcy Świętej mamy wzór doskonałych trzech osób. Nasza praca na tym ma polegać, by jak najbardziej upodobnić się do tych Boskich Osób i z nimi się zjednoczyć. Tylko jednostki z charakterem mogą dokonywać rzeczy wielkich. Człowieka z charakterem – niezależnie od tego czy jest to człowiek świecki, kapłan lub zakonnik – każdy szanuje i wie, że na nim można polegać w każdych okolicznościach życia. Ludzie bez charakteru doznają pogardy.

Nowy Testament zaraz na pierwszych swych kartkach, ukazuje nam św. Jana Chrzciciela, który nie liczy się z względami ludzkimi. Piętnuje występki Heroda, za co ponosi śmierć. W Piśmie św. mamy skarbiec przykładów do rozważań, do kazań, do naśladowania w życiu codziennym. Podczas procesu Chrystusa występuje postać Piłata, człowieka bez charakteru. Wie on dobrze, że Jezus jest niewinny. Nie broni jednak z całą stanowczością niewinnego. Znamy pewno jeden szczegół z życia Michała Anioła. Otóż ujrzał on kiedyś porzuconą bryłę marmuru. Postanowił wyrzeźbić z niej posąg Dawida. Jego długo pracowało codziennie. Po długim czasie z bezkształtnego głazu powstał wspaniały posąg. Praca artysty rzeźbiarza jest obrazem pracy nad charakterem człowieka. Posąg nie od razu powstaje z bryły marmuru. Podobnie jest w życiu człowieka. Doskonały charakter trzeba dopiero w sobie wyrabiać długą i mozolną pracą. Przepiękne świadectwo o charakterze św. Franciszka Salezego daje jego biografia, kiedy pisze: „Przeciwności nie załamywały go, smutek nie przygnębiał, radość nie unosiła, pośpiech nie wprowadzał w niepokój. Był zawsze panem swojego serca i namiętności. W najbardziej przykrych, jak i w najmielszych dla siebie chwilach, zachowywał w wyrazie twarzy i w całej postawie niczym nie zakłócony spokój. Mówiono, że w każdej ze swych czynności był tak łagodny, skromny i skupiony, jak wtedy, gdy przystępował do ołtarza. Na dworach, podczas gwarynych zebrań, na które musiał uczęszczać, zachowywał się podobnie jak w wizytowskiej rozmównicy lub w towarzystwie najświętobliwszych zakonników. Wśród niestałych kolei życia, pozostawał jednostajny. Zmiany odbywały się koło niego, lecz nie w nim.” Szkoła Serca Jezusowego jest szkołą charakterów. W tej szkole, w promieniach Boskiego słońca, formują się wielkie i silne charaktery. Linia cnoty to linia prosta i wspaniała. Serce Boże zachęca nas do pójścia po tej linii i czeka na nasze kroki. Jezus uczynił już wiele. Potrzebuje jednak naszej współpracy. Współpraca natury i łaski daje dopiero wspaniały charakter.

Stanisław Lemke

Czas rekolekcji – spojrzenie w siebie

„My, zatem mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, odłożywszy wszelki ciężar, a przede wszystkim grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach. Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala.” (Hbr 12; 1-2a) Za nami czas szczególnego zwracania swojego spojrzenia w siebie, bo takim jest moment, kiedy uczestniczymy w rekolekcjach. Próbuje patrzeć głęboko w swoje wnętrze, by rozpoznać, co mnie jeszcze oddziela od miłości Boga. On zawsze jest blisko, niestety nasza słabość buduje w naszym wnętrzu mur wstydu, naszych własnych planów i grzechów, Bóg musi się przez niego przedzierać, szukać do nas dojścia. Rekolekcje są dla mnie takim momentem w czasie, którego jestem niejako szukana, doświadczam troski Boga o mnie, to, że posyła właściwych ludzi w odpowiednim czasie. W tym roku posłużył się trzema kapłanami: ks. Krzysztofem Niespodziańskim – głoszącym słowo dla dorosłych i dzieci, ks. Konradem Rapiorem – nawracającym naszą młodzież gimnazjalną, ks. Wojciechem Muchyńskim – towarzyszącym młodzieży ze szkoły ponadgimnazjalnej. Tylko, że na tym Pan nie poprzestał: dzieciom przygotowano w szkole wiele ciekawych spotkań – s. Agnieszka stworzyła prezentacje i przedstawienia, rekolekcjonistę gimna-

zjalnego wspierała młodzież z ruchu „Czystych Serc”, natomiast w trzeci dzień rekolekcji dla młodzieży szkół średnich słowo – świadectwo mówił Strait Worker: Dobromir Makowski.

Bóg jednak mówi do nas codziennie, chce nas uwalniać, obdarzać przebaczeniem i zanurzać w miłosierdziu. Czasem szkoda że rekolekcje nie trwają cały rok, wtedy mielibyśmy większą mobilizację. Choć z drugiej strony nasza podróż życia nie polega jedynie na zatrzymywaniu się na przystankach, lecz na ciągłym byciu w drodze, na tym biegu o którym mówi list do Hebrajczyków. Boży plan zbawienia wyznacza nam zadania, które powinniśmy wykonać. Czas przyglądania się sobie mija, przychodzi czas Triduum Paschalnego, gdy przyglądamy się Jezusowi, Który wydoskonala naszą wiarę, pomnaża łaski, a potem pośle do innych. Kiedy zbliża się czas Wielkanocny, wszyscy stajemy w perspektywie głoszenia, poprzez doświadczenie miłości Jezusa, która podniosła nas w czasie wielkiego postu, stajemy się Apostołami Jego Zmartwychwstania, miejmy w sobie odwagę niewiast i pierwszych Uczniów Pańskich, którzy widząc pusty grób, odważnie wyszli z ukrycia i wołali do innych, by zaufali tej miłości, która ich poszukuje.

s. Rut CSDC



Z Krzysztofem Niespodziańskim – Księdzem, poetą i malarzem rozmawia Wiesława Szubarga z redakcji „Wiadomości Parafialnych”

Jesteśmy wdzięczni Opatrzności, że dane nam było przejść przez czas tegorocznych rekolekcyjnych rozważań wielkopostnych wspólnie z księdzem o wrażliwości artysty, a skoro artysty to może także marzyciela?

K. - Jestem OOOOOGROMNYM marzycielem. Nawet dziecięce fantazje, marzenia o możliwości przemieszczania się w czasie i miejscu do dziś mi pozostały.

- Jakie były młodzieńcze marzenia Księdza?

K. - Pewnie tych marzeń było wiele i w miarę dorastania zmieniały się. Jako dziecko zakładałem, że będę "przedszkolanką." Jakoś starsi nie rozumieli tego i się uśmiechali przy moich zwierzeniach. Ja natomiast jako przedszkolak zachwycony swoją Panią, która była pierwszą kobietą po matce, bardzo mi imponowała. Też chciałem być...

- Kiedy w umyśle, a może bardziej w sercu Księdza, zakiełkowała myśl, by poświęcić swe życie Bogu? Czy był to impuls, czy długotrwały proces dojrzewania poprzedzony okresem wahań, zwątpień i poszukiwań?

K. - Jako ministrant miałem opanowaną liturgię. Gdy moja mama wychodziła do pracy, a siostra miała wrócić ze szkoły, miałem 20 min. na odprawienie mszy, do której wykorzystywałem wafelki. Dwa ręczniki spięte spinaczem od bielizny zastępowały ornat. Z powagą odprawiałem mszę, choć wówczas nie zakładałem, że będę księdzem. Widocznie Pan Bóg potraktował to na serio. W szkole średniej, w maturalnej klasie, gdy nastawiony byłem na studia artystyczne i chciałem studiować malarstwo, za przyczyną kolegi zmieniłem zdanie. Myślałem, że to tylko taki słomiany zapal i że najzwyczajniej przejdzie. Nie przeszło. Poszedłem do seminarium.

- Ukończył Ksiądz seminarium misyjne. Pracował na Ukrainie, w Kanadzie oraz w Polsce jako rekolekcjonista. Dzięki przełożonym został Ksiądz skierowany do Akademii Sztuk Pięknych Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Czym kierowali się przełożeni, wysyłając Księdza do „szkoły”?

K. - Nie wysyłali... Zwyczajnie, zgodzili się na moją prośbę, a dla mnie było to możliwością spełnienia swoich marzeń, o których mówiliśmy wcześniej. Myślę, że warto mieć swoje pasje, a zwłaszcza jeśli jest się kapłanem. Sztuka sprawia mi ogromną przyjemność bycia człowiekiem. Wypływa to z ludzkiej wrażliwości. Nigdy jednak nie była ważniejsza od kapłaństwa, czy posługi.

- Czy kapłaństwo ma wpływ na twórczość artystyczną Księdza?

K. - Pewnie tak. Choć sądzę, że twórczość może mieć wpływ na kapłaństwo. Przez wiele lat wśród moich prac nie było tematyki sakralnej. Wielu nawet się dziwiło: "Jak to? Kapłan i nie maluje świętych obrazów?" No, właśnie... Dlatego. Gdy ma się świadomość tak wielkiej tajemnicy, nabiera się ogromnego dystansu. Z drugiej strony można też sztukę wykorzystywać do celów ewangelizacyjnych. Gdy ludzie nie potrafili czytać, wielu mistrzowie opowiadali historie biblijne w obrazach i na freskach. Dzisiaj potrafimy czytać, ale za to sztuka sakralna (w szerokim tego znaczeniu), pozostawia wiele do życzenia. Widać to często w afiszach i plakatach w figurkach świętych z pokrzywionymi twarzami... Myślę, że współczesna sztuka mogłaby odegrać dużą rolę w ewangelizacji. Dzisiaj, przy konsumpcyjnym nastawieniu do życia, gdzie wiarę i Jezusa traktuje się też konsumpcyjnie, sztuka pozwala na abstrakcyjne spojrzenie, oderwane od rzeczywistości, zmusza do myślenia. Sztuka w naszym świecie może pięknie przysłużyć się Panu Bogu. Ale mnie poniosło... :-)

- Proszę powiedzieć, w jaki sposób wrażliwość artysty przekłada się na relacje z Bogiem – także artystą, o którym Jan Kochanowski pisze w hymnie „Czego chcesz od nas Panie”: „...Tyś niebo zbudował / I złotymi gwiazdami ślicznie uhaftował. Czy poprzez sztukę można prowadzić dialog ze Stwórcą skuteczniej niż w inny sposób?

K. - W ogóle wrażliwość ułatwia kontakt z Bogiem. Artysta, czy nie artysta... Wrażliwość to predyspozycja, która jest darem. Nie uważam jednak, by artyzm był szczególną możliwością dotarcia do Boga. Sztuka jest środkiem. Jak doskonale wiemy, w sztuce można Bogu również bluźnić. Stąd zarówno artysta jak i fizyk nuklearny, czy krawcowa, mogą w takim samym stopniu mieć łączność z Bogiem. Tutaj dotykamy raczej tajemnicy serca. Dialog z Bogiem może skutecznie prowadzić zarówno artysta jak i sprzedawca w sklepie z narzędziami. Nie ma to znaczenia.

- Gdzie można oglądać prace Księdza?

K. - Obecnie trwa wystawa w muzeum we Fromborku. Z Mosiny to trochę daleko, ale mimo wszystko zapraszam.

- W 2010 r. opublikował Ksiądz rozmyślenia religijne Do poduszki. Czego dotyczą wspomniane rozmyślenia?

K. - Po wielu publikacjach moich wierszy pojawiło się "Do poduszki". To zbiór przypowieści, które stanowią moje osobiste przeżycia. Każdego dnia każdy z nas ma wiele przeżyć, lecz w naszym zabieganiu, gdzieś umyka ich znaczenie. Często wychwytyuję takie sytuacje i dzielę się nimi podczas przepowiadania Słowa Bożego. Przyjaciele od wielu lat naciskali, bym się nimi dzielił z szerszym gronem odbiorców. Pan Jezus opowiadał różne historie, które same w sobie nie były ważne, ale wskazywały na głębszy sens, na to, co chciał przekazać. To są przypowieści. Staram się robić podobnie. Nic nowego. :-)

- Czesław Miłosz zauważył, że tworząc, myślimy o innych artystach, którym chcemy dorównać, lub z którymi chcemy polemizować. Czy jest tak w istocie, a jeżeli tak, to komu chciałby Ksiądz dorównać i z kim polemizuje?

K. - Być może tak jest. Pewnie każdy twórca utożsamia się z innymi mistrzami, których podziwia. Myślę jednak, że prawdziwy artyzm nie polega na polemice z innymi twórcami, czy też dorównywaniu innym. Byłoby to chore. Artysta, na ile potrafi, powinien zostać sobą nawet jeśli mimo wszystko w jego twórczości rozpoznać będzie można wpływy innych. To nieuchronne. Jeśli chodzi o mnie, to mam wielu artystów, których szanuję i podziwiam, zarówno z minionych epok jak i współczesnych. Natomiast byłbym zły na siebie, gdybym wpadł w sidła chęci dorównywania komuś. Przestałbym być sobą. Chylę czoła i podziwiam Rembranta i Durera szczególnie za grafiki; wychowałem się na Mehofferze i sztuce młodopolskiej; szanuję Mariusza Wilczyńskiego, który zaraził mnie miłością do animacji klasycznej i ... wiele osób, które fajnie że są.

Dziękuję za rozmowę. W imieniu własnym oraz redakcji „Wiadomości Parafialnych” życzę Księdzu radosnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

K. - Ogromne dzięki. Mosina, przez Ks. Proboszcza i rekolekcje wpisała się mocno w moją osobistą historię. Zawsze będę wszystkich mile wspominał. Dużo radochy ze Zmartwychwstania Jezusa. Dbajcie o zdrowie i dobry humor. - ks. Krzysztof Niespodziański.

Przypomnienie z przymrużeniem oka postaci patrona papieża Franciszka



Oto - gdyby nie święty Franciszek z Asyżu:

- nie byłoby świętego, który tak jak Jezus narodził się w stajni;
- byłoby mniej o jednego młodzieńca, który spotkawszy Chrystusa, potrafił porzucić wszystko (beztroskie życie lekkoducha, dziedzica kupieckiej fortuny) i iść za Nim;
- byłoby mniej o jednego z tych, którzy słyszeli głos Chrystusa i stosowali się do Niego dosłownie „Franciszku, czy nie widzisz, że mój dom jest w ruinie? Idź i napraw go dla Mnie” i Franciszek odbudował z ruin trzy kościoły: św. Damiana, św. Piotra i Matki Bożej Anielskiej zwanego później Porcjunkuli, a ponadto zakładał klasztory;
- byłoby mniej o jednego z tych, którzy otrzymali stygmaty;
- nie byłoby tradycji ubierania stajenki i wystawiania jasełek na święta Bożego Narodzenia (po raz pierwszy w 1223 w Greccio)
- nie powstałaby piękna kolęda o tym wydarzeniu śpiewana przez Eleni;
- nie powstałyby „Kwiatki świętego Franciszka”, średniowieczna antologia dzieł Świętego (m.in. mowy do zwierząt) i opowiadań o jego życiu;
- Jan Kasprowicz nie napisałby „Księgi ubogich”, „Przeprosin Pana Boga”, a Leopold Staff – „Sonetu szalonego”, „Życia bez zdarzeń” i innych utworów...
- święty Dominik nie miałby go za przyjaciela;
- nie byłoby odpustu Porcjunkuli;
- nie przybyłaby do Porcjunkuli św. Klara, najznamienitsza panna Asyżu i nie powstałby zakon klarysek;

- święty nie napisałby w 1225 roku „Pieśni o bracie słońcu”;
- ktoś wtedy podkreśliłby tak dobitnie przykładem swojego życia, właściwą hierarchię wartości (i miłości): Bóg, człowiek, świat;
- kto inny byłby wtedy patronem ekologii (w 1980 roku ogłosił go nim Jan Paweł II), patronem włoskiej Akcji Katolickiej (papież Benedykt XV - 1916), patronem Włoch (papież Pius XII - 1939);
- kogóż wtedy nazywalibyśmy Biedaczyną z Asyżu, Sługą, bratem nieużytecznym;
- kto wtedy, naśladując Chrystusa, chcąc być w braterstwie z innymi, przywołałby dwunastu towarzyszy (a potem więcej) Braci Mniejszych jako tych, którzy doskonalić się w cnocie pokory, żyli wg jego słów: „zgody i radości nie czerpie się ze świata, ale się je w świat wkłada”;
- nie o nim powstałyby przepiękne freski Giotto w Bazylice w Asyżu;
- nie jego imię nosiłoby 15 świętych, 2 święte, 31 błogosławionych (kobiet i mężczyzn);
- nie on pierwszy pomyślałby, aby założyć zakon dla ludzi świeckich żyjących w rodzinach, którzy chcą praktykować śluby zakonne w ramach swojego stanu;
- papież Franciszek nie jego przyjąłby za patrona;
- nie byłoby świętego, który żyjąc 44 lata (1182-1226) pozostawił po sobie:
 1. Zakon św. Franciszka – Bracia Mniejsi - obserwanci, kapucyni, konwentualni (ok. 38 780 zakonników);
 2. II Zakon św. Franciszka – klaryski, koletanki, obserwantki (bernardynki) (18 200 sióstr klauzulowych)
 3. III Zakon św. Franciszka – ludzie - zakonnicy świeccy (177 000 członków)
 4. III Zakon tercjarzy świeckich – około 2 mln członków.

Franciszek swoją osobą urzekł i oczarował potomnych. Nie było chyba ani jednego pośród świętych, poza Matką Bożą, komu by poezja we wszystkich ważniejszych językach świata wyśpiewała tyle hymnów pochwalnych, a malarstwo i rzeźba podały sobie dłonie, aby jego postać pozostawić w niezatartej pamięci.

w: <http://mateusz.pl/swieci/>

Jolanta Kapelska

Konta: **Parafii GBS Mosina** 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001;
CARITAS GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

Wiadomości Parafialne - parafii mosińskiej- wydawca ks. proboszcz Edward Majka.

Adres redakcji: 62-050 Mosina ul. Kościuszki 1 tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.republika.pl – opracowanie Paweł Zawieja - www.wiadparafmosina.republika.pl
e-mail: parafiamosina@poczta.onet.pl

„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (red. odpowiedzialny), Tadeusz Malecki (z-ca red. odpowiedzialnego), Anna Cicha, Katarzyna „Kropka” Czaińska, Jolanta Kapelska, Stanisław Lemke, Joanna Stiller, Paweł Szukalski, Stanisław Kosowicz (redakcja techniczna)

Redakcja zastrzega sobie prawo do adustacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.

INTENCJE MSZALNE – 2013 r.

Poniedziałek, 1 kwietnia

7.30 + Franciszka Nowaka i zm. z rodziny Kossowskich i Nowaków

9.00 + Hildegardę i Kazimierza Riske, Wandę i Mikołaja Kugiejko, Martę i Gwidona Pareckich

10.30 + Zofię Matusiak w 7 roczn. śm.

12.00 + Zbyszka Lisieckiego, Janinę Deska i zm. z rodziny

18.00 + Janinę i Tadeusza Gzików

Wtorek, 2 kwietnia

7.00 + Mieczysława Pruchnika i zm. z rodziny

8.15 + Janinę i Władysława Szydłowskich i zm. z rodziny

18.00 + Jerzego Szudę

Środa, 3 kwietnia

7.00 + Ryszarda Małeckiego w 8 roczn. śm.

8.15 + Mariannę i Władysława Bąkowskich,

18.00 Nowenna

Czwartek, 4 kwietnia

7.00 + Janinę Kimel

8.15 + Janusza Koniecznego

18.00 + Jerzego Szudę

Piątek, 5 kwietnia

7.00 +

8.15 + Seweryna i zm. z rodziny Drozdowskich, Stefanę, Michała, Zdzisława Balcerskich

16.00 ślub Jakubowski Piotr i Sikora Kinga

18.00 + Bronisława, Genowefę i Janusza Wichtowskiego

Sobota, 6 kwietnia

7.00 +

16.00 ślub Jarmuszcak Mariusz i Skrzypczak Magdalena

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 7 kwietnia

7.30 + Piotra Stachowiaka w 21 roczn. śm. i zm. z rodziny Stachowiaków

9.00 + Leszka Rosse, Jadwigę i Jana Szulców, Walerię i Wacława Witkowskich

10.30 + Pelagię w 13 roczn. śm. i Stefana Kowalczyk

12.00 + Ryszarda Małeckiego, Joannę Zakrzewską, Halinę Koplin

15.00 Intencje zbiorowe

18.00 + Witolda Niedzielskiego w 2 roczn. śm. i Henryka Kotlińskiego w 1 roczn. śm.

Poniedziałek, 8 kwietnia

7.00 +

8.15 +

18.00 + Helenę i Zofię Marcinkowską

Wtorek, 9 kwietnia

7.00 +

8.15 + Alojzego i Adelę Dardas

18.00 + Stanisławę, Ignacego Szulc i zm. z rodziny Grzempów

Środa, 10 kwietnia

7.00 +

8.15 + Edmunda Pokorskiego w 6 roczn. śm.

18.00 Nowenna

Czwartek, 11 kwietnia

7.00 +

8.15 + Piotra Murawę w 5 roczn. śm.

18.00 z ok. 67 urodzin Haliny z podziękowaniem za wsparcie i siłę w ciężkiej chorobie oraz z prośbą błogosławieństwo Boże i zdrowie na dalsze lata

Piątek, 12 kwietnia

7.00 +

8.15 + Stanisława Kaczora z ok. urodzin i zm. z rodziny Warzychów i Kaczorów

18.00 + Ilonę Szwarec

Sobota, 13 kwietnia

7.00 +

16.30 BIERZMOWANIE

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 14 kwietnia

7.30 + Stanisława i zm. z rodziny Dłużewskich i Kluczyńskich

9.00 + Henryka Bartkowiaka w 1 roczn. śm.

10.30 + Grzegorza Mielcarzewicza w 7 roczn. śm.

12.00 + Leokadię i Bolesława Kurzawa i zm. z rodziny

18.00 z ok. 80 urodzin Zofii Baraniak

18.00 z ok. 45 roczn. ślubu Anny i Stefana z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie.

Poniedziałek, 15 kwietnia

7.00 + Franciszkę, Wojciecha Frąckowiaków; Marię Jana Dominiczaków; Franciszkę, Mariana Hertig

8.15 + Leonarda Niemczewskiego w roczn. śm. i zm. z rodziny

18.00 + Stanisława i Stanisławę Królikowskich i zm. z rodziny Wiatrów i Stawików

Wtorek, 16 kwietnia

7.00 +

8.15 + Józefa Piaseckiego

18.00 + Mariana Waligórskiego

Środa, 17 kwietnia

7.00 + Elżbietę Zydorczyk; Gertrudę i Stanisława Zeidler; Andrzeja Tabakę

8.15 módlmy się za śp. X. Bernarda Kusa w rocznicę śm. i wszystkich zmarłych kapłanów którzy w tej parafii pracowali.

18.00 Nowenna

Czwartek, 18 kwietnia

7.00 +

8.15 + Bożenę Kaszczyńską

18.00 + Seweryna Drozdowskiego w 20 roczn. śm.

Piątek, 19 kwietnia

7.00 +

8.15 +

18.00 + Teodorę Matuszewską w 5 roczn. śm. Stanisława Matuszewskiego w 15 roczn. śm.

Sobota, 20 kwietnia

7.00 + X. kanonika Romana Hildebranda z ok. r. śm.

16.00 z ok. 50 roczn. ślubu Józefa i Bogumiły z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 21 kwietnia

7.30 + Mariannę i Mieczysława Kołodziejczyków, Stefanę i Józefa Dworcaków, Alinę, Kazimierę, Albina Habowskich

9.00 + Stanisławę Mroczek w roczn. śm. i zm. z rodziny Mroczków, Grypczyńskich, Deryło; Stefanę Sobieską; Józefa Marciniaka; Feliksa Kasprzaka.

10.30 + Radosława Nowaka z ok. imienin

12.00 + Edwarda w 6 roczn. śm. i Janinę Skrzypczak, oraz zm. z rodziny Kowalewskich i Skrzypczaków

18.00 + Jerzego Ładnia w 3 roczn. śm.

Poniedziałek, 22 kwietnia

7.00 +

8.15 + Józefa, Jadwigę i Janinę Soter i zm. z rodziny

18.00 z ok. 52 roczn. ślubu Krystyny i Mariana z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie

Wtorek, 23 kwietnia

7.00 + Jerzego Szudę

8.15 + Wojciecha Nowickiego

18.00 z ok. 25 r. ślubu Arlety i Piotra Banaszaków z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie

Środa, 24 kwietnia

7.00 +

8.15 + Jerzego Szudę

18.00 Nowenna

Czwartek, 25 kwietnia

7.00 + Henryka Kubzdela

8.15 +

18.00 + Rozalię i Michała Wojnarowskiego

Piątek, 26 kwietnia

7.00 +

8.15 + Helenę i Stanisława Frasunkiewiczów i zm. z rodzin Frasunkiewiczów, Marcinkowskich i Wagnerów

18.00 + Helenę, Stanisława Roszyków i zm. z rodziny; Mariannę i Jana Kubiaków; Petronelę Choryńską, Michała Stępa.

Sobota, 27 kwietnia

7.00 +

16.00 z okazji 55 roczn. ślubu Zofii i Henryka – z prośbą o błogosławieństwo Boże i z podziękowaniem za wszelkie łaski

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 28 kwietnia

7.30 + Mariannę Kruk w 1 roczn. śm. Jana Tatkę w 20 roczn. śm. Władysława Kruka, Marię Krzyżaniak

9.00 + Tadeusza, Kazimierę, Zofię, Martę, Szczepana Władysławów; Wiktorię, Ignacego Katarzynę, Feliksa Rothe

10.30 z ok. 30 roczn. ślubu Bernadety i Michała z podziękowaniem za wszelkie łaski z prośbą o błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie

12.00 + Ireneusza Wojda w 15 roczn. śm. Barbarę i Stanisława Starkiewicz i zm. z rodzin

18.00 + Tomasza Ohnsorge z ok. urodzin

Poniedziałek, 29 kwietnia

7.00 +

8.15 +

18.00 ŻYWY RÓŻANIEC

Wtorek, 30 kwietnia

7.00 + Pelagię Mańkowską w 1 roczn. śm.

8.15 o szczęśliwe rozwiązanie dla Joli

18.00 + Roberta Lipiaka, Pelagię i Stanisława Stark i zm. z rodziny

Środa, 1 maja

7.00 +

8.15 + Aleksandra Kowalskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 2 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Kazimierza Kozłowskiego w 19 roczn. śm. o życie wieczne

Piątek, 3 maja

7.30 + Seweryna i zm. z rodziny Drozdowskich, Stefanę, Michała, Zdzisława Balcerskich

9.00 + Antoninę i Ignacego Sobkowiak i zm. z rodziny. Mariannę i Tomasza Tomczak

10.30 + Leokadię i Bolesława Kurzawa i zm. z rodziny

12.00 + Urszulę Ochowiak - Sznura

18.00 + Marię Sikorską w 30 roczn. śm. i Władysława Sikorskiego

Sobota, 4 maja

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 5 maja

7.30 + Władysława Pawła Toporskich, Czesława Stanisława i Mariannę Ławniczak

9.00 + Marię i Dariusza Studniarskich

10.30 z ok. 90 roczn. urodzin Stanisława Mieszała z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie.

12.00 z podziękowaniem Panu Bogu za odebrane łaski z prośbą o potomstwo dla rodziny Bąkowskich

18.00 + Rodziców i Rodzeństwo z rodziny Landzianowskich, Stanisława Joannę i zm. z rodziny Utrcików, Piaseckich, Hetmanów, Michałaków, Binkowskich i Marię Landzkowską

Poniedziałek, 6 maja

7.00 +

8.15 z okazji 37 rocznicy ślubu Danuty i Wojciecha Marcikowskich oraz z okazji urodzin Danuty z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże Błogosławieństwo i zdrowie w rodzinie

18.00 + Stanisława Szymaniaka

Wtorek, 7 maja

7.00 + Janinę Kimel

8.15 +

18.00 + Zygmunta Ganowicza, Michała, Katarzynę, Helenę Urbaniaaków

Środa, 8 maja

7.00 + Stanisława Kaczora z ok. imienin i zm. z rodziny Warzychów i Kaczorów

8.15 + Stanisława Słomińskiego z ok. imienin

18.00 Nowenna

Czwartek, 9 maja

7.00 + Stanisława i Annę Skrzypczak, Stanisława i Teodorę Kaptur

8.15 + Stanisławę Wasielewską, Stanisławę Janiszewską, Stanisława Sawickiego

18.00 + Stanisława Krystynę, Marię Henryka Wojciechowskich i zm. z rodziny Wojciechowskich i Ostrowskich

Piątek, 10 maja

7.00 +

8.15 + Izydora z ok. imienin, Józefę i Romualda Michnowiczów

18.00 + Jana Szymkowiaka

Sobota, 11 maja

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 12 maja

7.30 + Franciszkę, Józefa i Marię Woźniaków i zm. z rodziny Piotrowskich

9.00 + Irenę w 1 r. śm. i Jerzego w 2 r. śm. Garasz

10.30 + Józefa Kalisza w 7 roczn. śm.

12.00 + Stanisławę, Ignacego Szulc i zm. z rodziny

18.00 + Mariana Falbierskiego w 7 roczn. śm.

Mariannę, Ignacego Falbierskich i Marię Jerzak

Poniedziałek, 13 maja

7.00 + Elżbietę Zydorczyk; Gertrudę i Stanisława Zaidler; Andrzeja Tabakę

8.15 + Sabinę Grzesiowską w 4 roczn. śm.

18.00 + Mieczysława Kasprzaka w 25 roczn. śm. oraz Mariannę Kasprzak

20.00 NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

Wtorek, 14 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 z ok. 20 roczn. ślubu Elżbiety i Marka Wróblewskich z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie w rodzinie.

Środa, 15 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 16 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Henryka Bączyka w 2 roczn. śm. oraz Genowefę Bączyk

Piątek, 17 maja

7.00 +

8.15 +

17.00 z ok. 50 roczn. ślubu Marii i Edmunda z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie dla całej rodziny.

18.00 + Mariana Waligórskiego

Sobota, 18 maja

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 19 maja

7.30 + Marianę i Mieczysława Kołodziejczyków, Stefanię i Józefa Dworczaków, Alinę, Kazimierę, Albina Habowskich

9.00 + Marię Marianę Józefa Piechotów i zm. z rodziny

10.30 z okazji 1 rocznicy urodzin Marcela z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i zdrowie dla całej rodziny.

12.00 + Stanisława Mania, Cecylię Stanisława Jolantę Mania; Mariana Pieszyka

18.00 + Mariana Polczyńskiego w 4 roczn. śm. I zm. z rodziny Polczyńskich i Skorackich

Poniedziałek, 20 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Asię Nowak

Wtorek, 21 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Jana Starka w 6 roczn. śm.

Środa, 22 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 23 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Artura Szeparda

Piątek, 24 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Czesława Lossy w 10 roczn. śm. Irenę i Stanisława Lossy; Mariana Piotrowskiego

Sobota, 25 maja

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 26 maja

7.30 + Mariana Siekańskiego, Jadwigę i Józefa Siekańskich, Zofię i Władysława Wosińskich i zm. z rodziny

9.00 + Mariana Kaczmarka w 5 roczn. śm.

10.30 + Władysława Eugeniusza Zbigniewa Knapików

12.00 + Irenę Przybylak z ok. dnia matki

18.00 + Helenę w 7 roczn. śm. i Władysława w 6 roczn. śm. Dakowskich

Poniedziałek, 27 maja

7.00 +

8.15 + Sabinę i Bolesława z ok. dnia matki i ojca

18.00 + ŻYWY RÓŻANIEC

Wtorek, 28 maja

7.00 +

8.15 z ok. 80 urodzin Norberta

18.00 + Marię w 9 roczn. śm. Walerię, Leona Nowaków, Antoninę Szczepana Silskich i zm z rodzin Nowaków Silskich i Strykowskich

Środa, 29 maja

7.00 + Stefanię Tadeusza Józefę Józefa Roszak i Stefanię Józefa Janus

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 30 maja - BOŻE CIAŁO

7.30 +

9.00 Intencje zbiorowe

18.00 + Dariusza Sawickiego w 10 roczn. śm.

Piątek, 31 maja

7.00 +

8.15 +

18.00 + Stanisława Grypczyńskiego w roczn. śm. zm. z rodziny Grypczyńskich, Mroczków i Kubackich

Sobota, 1 czerwca

7.00 + Łucję i Romana Marczyńskich

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 2 czerwca

7.30 + Franciszka Nowaka w 4 i zm. z rodziny Kossowskich i Nowaków

9.00 + Barbarę w 21 roczn. śm. i Piotra Ignaszaków; Pelagię i Józefa Kędziórów; Zbigniewa Mrocza; Halinę, Władysława „Macieja” i Renaty Mączkowskich z prośbą o Miłosierdzie Boże.

10.30 + Jana Włodarczaka w 12 roczn. śm., Michalinę i Stanisława Matuszczak i zm. z rodziny

12.00 + Teresę i Gracjana Kowalewskich

18.00 + Mariana Waligórskiego

Poniedziałek, 3 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Urszulę Taberską

Wtorek, 4 czerwca

7.00 +

8.15 + Wiktorię Walentego Piotra Lemańskich, Jadwigę Franciszka Kwiatków, Krystynę i Henryka Grun; Mariana Olejniczaka; Pawła Lechmana

18.00 + Marecya Kaszubę

Środa, 5 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 6 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Mariana Michałowskiego w 1 roczn. śm. oraz Marię i Ireneusza Michałowskich

Piątek, 7 czerwca

7.00 +

8.15 + Stanisława Kaczora w 7 roczn. śm. i zm. z rodziny Warzychów i Kaczorów

18.00 + Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodziny, Stefanię, Michała, Zdzisława, Balcerskich

Sobota, 8 czerwca

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 9 czerwca

7.30 + Sylwestra Matuszczaka w 1 roczn. śm.

9.00 + Sylwestra Zimowskiego w 3 roczn. śm.

10.30 + Rajmunda Przezak oraz Hieronima Dera

12.00 + Władysława Chraplaka w 3 roczn. śm., Weronikę Chraplak, Jana Klebba o spójność duszy

18.00 + Franciszka Kłosa

Poniedziałek, 10 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Sylwestra Zimowskiego w 3 roczn. śm.

Wtorek, 11 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Stanisławę Ignacego Szulc i zm. z rodziny

Środa, 12 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 13 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Antoniego Dominiaka

20.00 NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

Piątek, 14 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Marię i Ludwika Lipiaków

Sobota, 15 czerwca

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 16 czerwca

7.30 + Marianę i Mieczysława Kołodziejczyków, Stefanię i Józefa Dworczaków, Alinę, Kazimierę, Albina Habowskich

9.00 + Mariana Strenka w 4 roczn. śm. i zm. z rodziny Strenków i Trochów

10.30 + Władysława Sobeckiego z ok. imienin i zm. z rodziny Sobeckich

12.00 + Halinę Osinkowską w 1 roczn. śm.

18.00 + Bolesława Zycha w 1 roczn. śm. Helenę Zych i zm. z rodziny

Poniedziałek, 17 czerwca

7.00 + Elżbietę Zydorczyk, Gertrudę i Stanisława Zeidler, Andrzeja Tabakę

8.15 +

18.00 w intencji X. Adama

Wtorek, 18 czerwca

7.00 +

8.15 + Henryka Bartkowiaka

18.00 + Genowefę i Stanisława Statuckich

Środa, 19 czerwca

7.00 +

8.15 + Andrzeja Sloderbacha w 2 roczn. śm. z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

18.00 Nowenna

Czwartek, 20 czerwca

7.00 + Elżbietę Zydorczyk w 28 roczn. śm.

8.15 +

18.00 + Leokadię i Bolesława Kurzawa

Piątek, 21 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Mariana Waligórskiego

Sobota, 22 czerwca

7.00 + Jana i Franciszka Kluge

16.00 intencja w 60 r. ukończenia Szkoły Pod.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 23 czerwca

7.30 + Czesława, Stanisława i Marianę Ławniczak i zm. z rodziny Toporskich

9.00 + Teodora Szykulskiego w 20 roczn. śm. Pelagię Szykulską, Olgę i Czesława Kaczmarek

10.30 + Andrzeja Relewicza z ok. dnia Ojca

12.00 + Władysława Nowaka

18.00 + Genowefę Binięda i Tadeusza Binięda

Poniedziałek, 24 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Zdzisława w 10 roczn. śm. i Jarosława Ostrowskich oraz zm. z rodziny

Wtorek, 25 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Henryka Mikołajczaka w 3 roczn. śm. oraz Stanisława Mikołajczaka

Środa, 26 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 Nowenna

Czwartek, 27 czerwca

7.00 +

8.15 + Władysława i Marię Macinkowskich i zm. z rodzin Marcinkowskich, Piaseckich, Frasunkiewiczów i Wagnerów

18.00 +

Piątek, 28 czerwca

7.00 +

8.15 +

18.00 + Pawła, Franciszkę i Bogdana Jóźwiaków

Sobota, 29 czerwca

7.00 +

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 30 czerwca

7.30 z ok. 95 urodzin Heleny Łagoda z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Błogosławieństwo Boże i opiekę nad całą rodziną

9.00 + Franciszka Stelmaszyka i zm. z rodziny, Helenę Biedrowską i zm. z rodziny

10.30 + Jana Leśniczaka i zm. z rodziny Leśniczaków i Pospieszkańskich

12.00 + Piotra Marię Leona i Łucję Marciniak oraz zm. z rodziny

18.00 + Andrzeja Maciejewskiego



Konfesjonały ... i w nich dwunastu księży spowiedników.
Czekało na Ciebie cały sobotni dzień 23-go marca
od 7.00 do 19.00.

Czy skorzystałeś z tej okazji...???



ŚWIĄTKI Z NASZYCH OKOLIC

Na zdjęciu "Matka Boska" wykonana przeze mnie w drewnie akacjowym, wzorowana na wizerunku "Matki Boskiej" z Leśnej na Podlasiu. Wizerunek oryginalny wykonany jest w kamieniu polnym ok. roku 1700 i znajduje się w Parafii św. Piotra i Pawła Klasztor Paulinów w Leśnej Podlaskiej. "Matka Boska" wykonana w drewnie nie jest kopia wizerunku autentycznego. Wizerunek autentyczny był tylko inspiracją do wykonania w drewnie. Zachowane zostały przeze mnie cechy i podobieństwo; kształt twarzy. Dzieciątka trzymane na prawej ręce, prymitywizm i brak zdobień. Wizerunek wykonany i umieszczony w roku 1985 przy 27 stopniowym mrozie w rozłupanym drzewie akacji przy polnej drodze do szosy łączącej Puszczykowko - Jezioro.

Kubiak Jarosław - Pożegowo



ZGONY: Jaworska Maria - 1. 79, Jędryka Teresa - 1. 85, Brembor Józef - 1.93, Woźniak Marta - 1. 85, Ratajszczak Agnieszka - 1. 87, Brembor Władysława - 1.86, Kimel Janina - 1. 88, Grzesiowski Bolesław - 1. 89, Gielnik Wiktor - 1. 78, Miedziak Feliks - 1. 85, Gorlas Zofia - 1. 74, Regina Ogrodowska - Buchwald - 1. 86

CHRZTY: Konieczny Mateusz, Banasik Dorian Sławomir, Baraniak Mateusz, Lossy Justyna, Nowacka Łucja Teresa, Somerfeld Wiktoria, Śliwiński Ksawery, Ratajczak Ksawery Piotr, Rymaniak Marcel, Czarnecki Krzysztof Roman, Cieślak Natalia, Cieślak Paulina, Kołtyś Matylda,

BIERZMOWANIE w parafii św. Mikołaja w Mosinie sobota - 13.04.2013 g. 16.30

Szafarz Sakramentu: J. E. X. Bp Zdzisław Fortuniak

Sprawy cmentarne (prolongata grobów)

wtorki od godz.16.00 do 18.00 w miesiącach marzec, kwiecień, maj i czerwiec.

PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00;

DNI POWSZEDNIE

pon. – so. 7.00; 8.15; 18.00

ŚWIĘTA ZNIESIONE

7.30, 9.00, 16.00, 18.00

CHRZTY I i III sobota miesiąca

- katecheza dla rodziców i chrzestnych w przededniu chrztu po Mszy
Św. wieczornej w domu katolickim.

BIURO PARAFIALNE – tel. 061 8132-861 w. 24

- poniedziałek 18.30-19.00

- środa 16.00-17.30

- czwartek i piątek 8.00-10.00

PROLONGATA GROBÓW

Wtorki od 16.00-18.00

poza miesiącami XII, I, II, VII, VIII

NARZECZENI w II i IV piątek od 16.00 do 17.30

Spotkania dla narzeczonych w II i IV **środe**

miesiąca o godz. 18.30 w domu katolickim

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

czynna w **środy** od 16.00 do 17.30

Telefony: Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61; Siostry: 61 813 72 57

Nudna Msza? (widowisko z niedzieli palmowej)

Czy można nudzić się podczas Mszy Świętej? Stać z założonymi rękami? Zerknąć co chwilę na zegarek, sprawdzając kiedy się to wreszcie skończy? – Jeśli się nie jest świadomym tego, jak wielkie rzeczy dzieją się podczas każdej Eucharystii, pewnie tak.

24. marca w naszym kościele parafialnym dane nam było oglądać „uświadamiające” widowisko. Grupa aktorów (trzeba dodać - bardzo liczna) pod dyktando ks. Adama Przewoźnego, przygotowała przedstawienie teatralne zatytułowane „Tajemnica Eucharystii”. Sztuka powstała na kanwie objawień prywatnych, wciąż żyjącej, boliwijskiej mistyczki Cataliny Rivas. Owe wizjonerce pewnego dnia podczas Mszy Świętej została dana łaska oglądania Matki Bożej. Maryja zapowiedziała jej, że tego dnia udzieli jej lekcji przeżywania „Cudu nad cudami”, dla niektórych będącego najnudniejszą godziną w tygodniu.

Mosińscy artyści przestudiowali zapis objawień i poprzez grę sceniczną odkrywali przed widzami to, co realnie dzieje się podczas kolejnych części Mszy Świętej, a co nie widzialne dla oczu. Można było unaocznic sobie, co to znaczy, że jak pisał bł. Jan Paweł II „Eucharystia jest wydarzeniem kosmicznym”, że uczestniczy w niej cały wszechświat. Widzieliśmy więc nie tylko aktorów, którzy wcielili się w role księdza, służby liturgicznej, Cataliny i innych ludzi, którzy przyszli na Mszę, ale i Maryję udzielającą pouczeń wizjonerce, zastępy aniołów, świętych i dusz czyścicowych otaczające ołtarz i wreszcie samego Jezusa, pojawiającego się w momencie konsekracji. Bardzo poruszające przedstawienie, dające z pewnością wielki pożytek duchowy zarówno samym aktorom, jak i każdemu widzowi.

Św. Teresa z Ávila pisała, że gdyby ludzie naprawdę wierzyli w to, co dokonuje się podczas Eucharystii, trzeba ustanowić specjalne służby porządkowe do kierowania ruchem przy wejściach do kościołów... Po tym rewelacyjnym przedstawieniu rozważany jest już montaż sygnalizacji świetlnej, poszerzenia drzwi, a może nawet wyburzenia nowych wejść do naszej parafialnej świątyni, celem usprawnienia ruchu tłumów wierzących, chcących być świadkami „Cudu nad cudami”. Prawdopodobnie też, po tym przedstawieniu, Jezus już nigdy nie będzie pozostawał osamotniony w kaplicy całodiennej adoracji...

dk. GK



ZAPROSZENIE do CHÓRU

W duchu wezwania naszego Ojca w Niebie, aby nie zakopywać talentów danych nam przez Niego a pomnażać je, serdecznie zapraszamy osoby pragnące wielbić Boga swoim śpiewem do wstąpienia w szeregi Chóru p.w. Św. Cecylii w Mosinie.

Nasz zespół wciąż potrzebuje nowych głosów męskich i żeńskich obdarzonych talentem muzycznym. Zarówno osoby starsze jak i młodych entuzjastów muzyki w ogóle a w kontekście utworów kościelnych w szczególności zapraszamy na spotkanie z dyrygentem, które odbędzie się o godzinie 19.00 w dniach **19 oraz 26 kwietnia** w Sali Chóru Kościelnego na I piętrze, w domu katolickim przy kościele.

ŚPIEWAJMY PANU Z RADOŚCIĄ!!!

„Chrystus w gałęziach drzew”

Nawet dziś, w szalonym życia pędzie
Nie muszę Ciebie szukać - bo jesteś wszędzie!
A kiedy w kształcie gałęzi Cię znajduję
I rany Twe w ich słojach i sękach
Przeżywam, wówczas naprawdę czuję,
Iż zapisana w nich Twoja Męka
Jest bardzo ludzka. I nie mogę zaprzeczyć
Żeś mi jest wtedy bliższy, bo tak bardzo
człowieczy

Ryszard Krawiec, 2008

Lekarz, rzeźbiarz, poeta - Ryszard Krawiec. Od 20 lat rzeźbi w gałęziach drzew postacie umęczonego i umierającego Chrystusa. W okresie Wielkiego Postu i my mieliśmy możliwość kontemplacji Męki Pańskiej w pracach, których inspiracją są znajduwane na porębach i wiatrołomach naturalnie ukształtowane konary. Możemy tym samym zatrzymać się w naszej codzienności aby pomyśleć nad tym gdzie jest Chrystus. Czy jest w moim zwykłym życiu miejsce na jego mękę i śmierć, czy jestem mu za to wdzięczny?

Dziękujemy za to rzeźbiarskie świadectwo.

K. M.



fot. Katarzyna Monarcha